Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Wydanie B.

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Centrala telefoniczna IKP w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Wtorek, dnia 17 września 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO IKP Nr VI-140. Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 252

Minister Mołotow przedstawił projekt statutu dla Triestu

Zw. Radziecki przeciwny by w Trieście przebywały wojska ONZ

Obrona pokoju bez udziału ZSRR skazana byłaby na niepowodzenie

Mołotow

PARYŻ (PAP-ms). Na posiedzeniu komisji polityczno-terytorialnej dla Włoch, przedstawiciel Polski, radca Winiewicz, przeprowadzając analogię między Gdańskiem i Triestem zaatakował statut Triestu, zarzucając mu dwustronność. Traktat wersalski nie doprowadził do ostatecznego zerwania związku wolnego miasta Gdańska z resztą Niemiec. Statut Triestu winien ograniczyć się do ustalenia wzajemnych stosunków między Jugosławią i obszarem Triestu, którego Jugosławia stanowi naturalne zaplecze. Linie komunikacyjne powinny posiadać wspólną administrację, inaczej Jugosławia może znaleźć się odcięta od portu w Trieście. Również w Gdańsku w pewnej chwili polityka kolejowa okazała się niewystarczająca. Delegat Polski uważa, że rada ministrów spraw zagranicznych nie docenia kwestii unii celnej między Jugosławią i Triestem.

Następnie przemawiał min. Mołotow, który skrytykował amerykański, brytyjski i francuski projekt statutu dla Triestu i omówił projekt sowiecki, zawierający 10 szczegółowych punktów. Min. Mołotow zaprzeczył jakoby istniały próby wchłonięcia Triestu przez Jugosławię. Władza naczelna Triestu powinna spoczywać w ręku ciał wybranych spośród czynników demokratycznych. Kompetencje gubernatora winny mieć ściśle określone granice. Do chwili wyboru, tymcz. zarząd sprawują cztery wielkie mocarstwa. Nie można uważać wolnego terytorium Triestu za kolonie, a społeczeństwa za tubylców z Indii lub Złotego Wybrzeża Afryki. Według projektu brytyjskiego i amerykańskiego, stanowisko gubernatora równa się stanowisku wicekróla Indii.

Statut powinien przewidywać demilitaryzację obszaru Triestu i wycofanie obcych wojsk. Wojska winny być wycofane w ciągu 30 dni od daty wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami. Min. Mołotow nie godzi się z projektem, aby Rada Bezpieczeństwa miała swe oddziały w Trieście.

Z portu powinny korzystać wszystkie kraje a między Triestem i Jugosławią winna istnieć ścisła współpraca obejmująca m. in. unię celną i wspólny zarząd kolei.

Następnie min. Mołotow poruszył szereg innych zagadnień nie związanych ze sprawą statutu Triestu. Zdaniem jego, wybory w Grecji są wynikiem fałszerstw wyborczych i presji wojsk cudzoziemskich, w przeciwieństwie do wyborów w Bułgarii, gdzie wojska sowieckie nie mieszały się do spraw czysto bułgarskich.

Liga Narodów była organizacją utworzoną przez polityków Wielkiej Brytanii i Francji dla ich własnych egoistycznych celów i doprowadziła do Monachium.

Wszelkie próby obrony pokoju bez Związku Radzieckiego lub poza nim byłyby z góry skazane na niepowodzenie.

Po wysłuchaniu przemówienia min. Mołotowa komisja odroczyła posiedzenie do poniedziałku. Na posiedzeniu poniedziałkowym przemawiać będą delegaci Stanów Zjednoczonych i Jugosławii.

Strajk policjantów w Burmie

LONDYN (PAP-ms). Reuter donosi z Rangoon (Burma), że strajkujący policjanci w Burmie, wbrew wezwaniu komisarzy policyjnych, nie powrócili do pracy. W Rangoonie od przeszło tygodnia strajkuje 2500 szeregowców i podoficerów policji. Odrzucili oni proponowaną podwyżkę płac, która uwzględnia tylko w 50% ich żądania.

Lotnicy w akcji przeszukiwania Tel-Avivu

LONDYN (ms). W związku z napadami ekstremistów na banki w Palestynie, oddziały brytyjskich wojsk powietrznych pomagały policji w przeszukiwaniu jednej z dzielnic w Tel-Avivie. Aresztowano 36 Żydów. Wojska wzniosły w mieście barykady i zapory z drutu kolczastego.

Strajk urzędników we Włoszech

RZYM (PAP ms). Rząd włoski uznał za nielegalny strajk 80.000 urzędników państwowych w 21 prowincjach włoskich. Urzędnicy domagają się podwyżki uposażeń.

Potwierdzenie nominacji Stefana Brzezińskiego wojewodą poznańskim

WARSZAWA (tel. wł.). Decyzją Rady Ministrów na wniosek min. Administracji Publicznej, w oparciu o pozytywną opinię Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, wojewodą poznańskim mianowany został p. Stefan Brzeziński, zasłużony działacz ruchu narodowo-robotniczego.

Fakt nominacji p. Stefana Brzezińskiego wojewodą poznańskim, przyjęło społeczeństwo wielkopolskie z prawdziwym zadowoleniem.

Chińczycy opuszczają Niemcy

HAMBURG (ZAP). Niemcy stały się ostatnio terenem ruchów emigracyjnych różnych narodowości, nie wyłączając Chińczyków. W następnych dniach wyjedzie z Hamburga transport Chińczyków, który uzupełniony zostanie w Hannowerze i w Monachium do liczby około 700 osób. Chińczycy jadą do Neapolu skąd razem ze swymi rodakami przebywającymi w Italii wyjadą statkiem do swej dalekiej ojczyzny.

Szczecin liczy już 100.000 mieszkańców

SZCZECIN (PAP-ms). Liczba mieszkańców Szczecina przekroczyła w ub. tygodniu 100.000 osób, zaś Łódź liczy obecnie 545.000.

Od dziś za tydzień...

Proces norymberski zakończył się. Wyrok będzie ogłoszony 23 września tj. już za tydzień. Będzie on ostatnią sceną epilogu tego najkrwawszego w dziejach ludzkości dramatu, którego autorami i wykonawcami byli zbrodniarze z Norymbergi

Truman prostuje swe oświadczenie w sprawie mowy min. Wallace

LONDYN (ms). Prezydent Truman oświadczył na specjalnie zwołanej konferencji prasowej, że nie zamierzał nigdy wyrazić aprobaty dla przemówienia wygłoszonego przez min. Wallace, który poddał krytyce: amerykańską politykę zagraniczną i tego, co określił imperialistyczną politykę Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie. Prezydent Truman podkreślił, że było to po prostu nieporozumienie. Miałem zamiar wyrazić się tylko, że aprobuję prawo ministra Wallace do wygłoszenia przemówienia, lecz nie zamierzałem powiedzieć, że godzę się na jego oświadczenie na temat polityki zagranicznej. W ustalonej polityce rządu Stanów Zjednoczonych nie zaszła żadna zmiana.

Truman

Energia atomowa leczy raka skuteczniej od radu?

LONDYN (ms). Grupa uczonych londyńskich przeprowadza próby nad zastosowaniem energii atomowej dla celów lecznictwa. Nowa metoda leczenia raka przy pomocy energii atomowej może być skuteczniejsza od metody Roentgena.

Rozruchy w Padwie

Bezrobotni demolują sklepy i restauracje

RZYM (PAP ms). W Padwie doszło do rozruchów na tle bezrobocia. Setki bezrobotnych zdemolowały szereg restauracji i kawiarni. Próbowano włamać się do sklepów. W sobotę 50 bezrobotnych napadło na lokal „Gazzetta Veneta" i po zdemolowaniu go, podpaliło wyrzucone na ulicę umeblowanie i papiery. Był to odwet za artykuły gazety o demonstracjach

Kongres bezdomnych we Francji?

Bezdomna ludność francuska idzie za przykładem londyńczyków

PARYŻ (PAP-ms). Związek lokatorów w Paryżu ogłosił rezolucję, która pozwala przewidywać, że w październiku we Francji rozpocznie się zdobywanie mieszkań przez bezdomnych na wzór londyński. W rezolucji wyrażono solidarność z bezdomnymi Wielkiej Brytanii i zapowiedziano „kongres bezdomnych" w końcu października.

Aresztowania w Londynie

w związku z akcją bezdomnych

LONDYN (ms). W Londynie zostało zatrzymanych pięciu przywódców akcji zajmowania cudzych mieszkań. W poniedziałek, 16 bm. staną oni przed sądem pod zarzutem namawiania ludzi do naruszenia prawa cudzej własności. Wydano zarządzenie do wszystkich władz miejskich, w jaki sposób należy przeciwdziałać tej akcji. Właściciele zajmowanych domów wystąpili ze skargą.

Nota protestacyjna Jugosławii do Stanów Zjednoczonych

BELGRAD (PAP-ms). Według informacji prasowych, rząd jugosłowiański skierował do rządu Stanów Zjednoczonych notę protestującą przeciwko brutalnemu postępowaniu amerykańskich władz wojskowych w stosunku do członków armii jugosłowiańskiej w Trieście.

Bułgarska rada regencyjna
zakończyła swą działalność

SOFIA (PAP-ms). Na specjalnym posiedzeniu świątecznym w dniu 15 bm. narodowe zgromadzenie bułgarskie złożyło przysięgę na republikę. Na tej samej sesji zostały podane wyniki referendum, w którym naród wypowiedział się przeciwko monarchii. Jednocześnie zakończyła swą działalność rada regencyjna.

Byrnes przyjedzie do Austrii

HAMBURG (ZAP). Z Paryża donoszą, że amerykański minister spraw zagranicznych Byrnes przybędzie do Austrii i złoży oświadczenie w sprawie przyszłości tego kraju.

Pomoc dla polskiej młodzieży

WARSZAWA (PAP-ms). Do Warszawy przybyła p. I. R. Eden, honorowy dyrektor organizacji Children's World Communiaty Chest, dla ustalenia form pomocy, jaką pragnęłaby zorganizować dla naszej młodzieży. W dniu 13 bm. p. Eden wraz z przedstawicielem PCK udała się na tereny woj. dolno-śląskiego. Projektowane jest stworzenie w okolicach Wrocławia szpitala dziecięcego na 500 łóżek, przychodni, żłobków oraz wzorowych przedszkoli.

Polakożerca Gustaw Beckmann
stanie przed sądem krakowskim

KRAKÓW (PAP-ms). Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie ukończyła śledztwo w sprawie Gustawa Beckmanna, który w czasie okupacji brał czynny udział w dokonywaniu zabójstw i znęcaniu się nad Polakami, m. in. już w grudniu 1939 roku spowodował aresztowanie sędziów Frąckiewicza i Bobilewicza oraz prok. Bieńkowskiego, biorąc udział w biciu aresztowanych. W r. 1943 zorganizował łapankę i aresztowania na Podgórzu. Beckmann stanie w najbliższym czasie przed Sądem Specjalnym w Krakowie.

Na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (PAP-ms). Dotychczas ze wszystkich miast i miasteczek kraju wpłynęło na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy 12,774.475 zł. We wrześniu wpłynęło na ten sam fundusz 1,132.000 zł.

W ramach akcji pomocy na rzecz odbudowy stolicy pod hasłem „Wrzesień miesiącem mobilizacji sił całego narodu dla odbudowy stolicy", naczelne organizacje wszystkich grup społecznych w porozumieniu z Naczelną Radą Odbudowy Warszawy wzywają społeczeństwo polskie do deklarowania i wpłacania w ciągu m. września rb. jednorazowego daru na odbudowę stolicy co najmniej w wysokości ustalonych norm.

3 i pół miliona
przesiedleńców w strefie radzieckiej

LIPSK (ZAP). Sowiecki Zarząd Wojskowy podaje, że na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej osiedlono dotychczas trzy i pół mil. osiedleńców. W akcji działają setki komitetów mających na celu usprawnienie osiedlania i niesienia pomocy przesiedleńcom, którzy korzystają z wszystkich możliwych udogodnień, tak w transporcie, jak i w osiedlaniu. Wysiedleńcy, którzy przyjechali z Czechosłowcji, znaleźli zatrudnienie w ich własnym zawodzie i to głównie w przemyśle włókienniczym w Turyngii.

2000 żołnierzy Andersa jedzie do Kanady

LONDYN (ms). Do Kanady przybyć ma w przyszłym miesiącu 2.000 żołnierzy Andersa do pracy na roli...

W 6-tą rocznicę bitwy o Anglię
300 samolotów myśliwskich nad Londynem

LONDYN (ms). W Katedrze Westminsterskiej odbyło się nabożeństwo dziękczynne ku uczczeniu 6-tej rocznicy bitwy o Wielką Brytanię. Nad Londynem odbył się uroczysty przelot 300 samolotów myśliwskich lotnictwa królewskiego. Ludność Londynu powróciła myślą do tej bitwy, która uchroniła Wielką Brytanię przed wrogiem a Europę od panowania Hitlera. Wśród samolotów znajdowały się dywizjony polskie i dywizjon amerykański.

Likwidacja bandy
ukraińskiej

KRAKÓW (PAP-ms). W rejonie Jamna Góra — Kraszewice oddziały Wojska Polskiego rozbiły bandę ukraińską. W wyniku walki 106 bandytów zostało zabitych i rannych. Zdobyto dużą ilość broni maszynowej i ręcznej, amunicję i konia. Wśród członków bandy znajdowało się wielu Niemców, b. żołnierzy Wehrmachtu i SS.

Wybory w strefach brytyjskiej i francuskiej

LONDYN (ms). Wyniki wyborów do rad miejskich i gminnych w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec, ogłoszone będą w dniu 16 bm. W dniu 15 bm. odbyły się wybory do rad miejskich w strefie francuskiej.

Gen. Koenig
o nowym państwie w Nadrenii

HAMBURG (ZAP). Gubernator wojskowy strefy francuskiej gen. König wypowiedział się w sprawie projektowanego nowego państwa, składającego się z Nadrenii i Palatynatu ze stolicą w Moguncji.

Gen. König oświadcza, że Francja nie ma zamiaru anektować tych terenów, ale dać im tylko osobną administrację. Wysunął on też projekt utworzenia korytarza między północną a południową częścią strefy francuskiej, które oddzielone są strefą amerykańską.

Czyn godny naśladowania

ŁÓDŹ (G). Na boisku ŁKS z inicjatywy znanego artysty Adolfa Dymszy odbyły się zawody piłki nożnej pomiędzy artystami, a bokserami.

Całkowity dochód z imprezy w kwocie zł 212.313,42 przeznaczony został na Fundusz Odbudowy Stolicy.

Powyższa suma została wpłacona przez organizatorów imprezy na konto nr 31 w KKO.

Łódzki MKOW składa tą drogą p. A. Dymszy jako inicjatorowi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zasilenia tą drogą funduszu odbudowy Warszawy podziękowanie.

Świat w kilku wierszach

Wybitny historyk angielski prof. Karol Webster przybędzie do Warszawy na zaproszenie wydziału humanistycznego U. W. celem wygłoszenia wykładów.

Jak donosi radio moskiewskie, „Krasnaja Zwiezda" domaga się wytoczenia procesu cesarzowi Japonii jako przestępcy wojennemu.

Z Port Saidu do Neapolu wyruszył transport repatriantów z Palestyny, zorganizowany przez UNRRA. Około 15 września transport wyjedzie koleją do Polski, dokąd przybędzie prawdopodobnie 22 września.

Z Oslo donoszą, że syn znanego pisarza Knuta Hamsuna skazany został na 9 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich i honorowych za współpracę z Niemcami podczas wojny.

Do Wirtembergii — Badenii przesiedlonych będzie w najbliższych miesiącach 100.000 Niemców ze wschodu. Wobec tego, że wieś jest już przeludniona, osiedlenie nastąpi częściowo w większych miastach, gdzie odpowiednie przygotowania już rozpoczęto.

Na radzie gospodarczo-społecznej ONZ, Związek Radziecki i Indie odmówiły udziału w sprawie pomocy dla uchodźców. Delegat radziecki oświadczył, że miliony uchodźców powróciły już do swych krajów z wyjątkiem małej grupy Polaków, prowadzącej kampanię antysowiecką. Przedstawiciel Indii podkreślił, że Indie wchłonęły wielką ilość Hindusów, uchodźców z Birmy i nie mogą podejmować się dalszej pomocy.

Obroty towarowe w portach Gdyni i Gdańska w sierpniu br. wyniosły około 836 tys. ton, z czego na Gdynię przypada 415 tysięcy, na Gdańsk — 421 tys. ton.

Na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji palestyńskiej min. Bevin odpowie na stanowisko zajęte przez Arabów. Delegacja arabska zebrała się w ambasadzie brytyjskiej celem omówienia kontrpropozycji.

La Guardia na konferencji prasowej w Nowym Jorku oświadczył, że natychmiast po zakończeniu strajku marynarzy zostaną podjęte dostawy UNRRA.

Szef delegacji brytyjskiej w Paryżu, pierwszy lord admiralicji, Alexander, który przybył samolotem z Paryża spotkał się z premierem Attlee i min. Bevinem. Źródła poinformowane twierdzą, że Alexander złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji ze szczególnym uwzględnieniem sprawy Triestu i Grecji.

ONZ podała do wiadomości, że stany Ameryki Południowej gotowe są przyjąć pewne ilości uchodźców. Brazylia wyraziła gotowość przyjęcia od 100 do 200 tys. emigrantów.

Mowa min. handlu Wallace wywarła wielkie wrażenie w kołach konferencji paryskiej.

Dwa wyroki śmierci
w procesie bandy „Ponurego"

SOPOT (am). W dalszym ciągu procesu członków bandy „Ponurego", która dokonała między innymi napadu na kasę stoczni w Gdańsku, przemawiał prokurator, który nazwał bandę gadem, podobnym do hitlerowskiego, dążącym do rozprzężenia i chaosu Prokurator zażądał kary śmierci.

Z kolei zabrali głos obrońcy z urzędu. Zgodni z prokuratorem w surowej ocenie działalności band obrońcy stwierdzili, iż w procesie tym brak łączności z zagranicą. Oskarżeni są pionkami, posłusznymi ślepej dyscyplinie wojskowej, źle rozumianemu rozkazowi popartemu strachem. Niektórzy z oskarżonych mają ograniczoną odpowiedzialność Muszą — rzecz zrozumiała — ponieść odpowiedzialność za swe czyny, jednak mogą być jeszcze, tak jak niektórzy z nich w czasie okupacji — pożytecznymi członkami społeczeństwa. Śmierć ich nie przyniesie Państwu pożytku, dlatego też wnosili o łagodny wymiar kary.

Sąd ogłosił wyrok skazujący Mańkowskiego i Paczkowskiego na karę śmierci, Kmicika na dożywotnie więzienie, a Nowakowskiego i Kempę na 15 lat więzienia i utratę praw honorowych na lat pięć. Sąd uznał, iż oskarżeni prowadzili pospolitą działalność rabunkową i należeli do organizacji mającej na celu zmianę ustroju Państwa. Ponadto prowadzili oni akcję dywersyjną i dopuścili się zdrady stanu. Oskarżeni mogli opuścić szeregi AK tak, jak to uczyniło już tysiące ludzi. W stos. do osk. Nowakowskiego Sąd wziął pod uwagę jego niski stan umysłowy, u Kempy zaś niektóre dobre elementy i jego młody wiek.

Strajk marynarzy w USA trwa

LONDYN (ms). Strajk marynarzy w portach amerykańskich trwa nadal. W portach leży przeszło 250.000 worków z pocztą przeznaczoną dla Europy. Znajduje się też tam ponad 800.000 ton towarów UNRRA.

Abonujcie »IKP«

40 tys. domów rocznie niszczą płomienie

Od najdawniejszych czasów ludzkość jest nawiedzana przez klęskę pożarów, trawiących dobytek. Straty społeczeństwa polskiego na skutek pożarów są olbrzymie. Przed rokiem 1939 roczne straty spowodowane w Polsce przez ogień w nieruchomościach oceniane były na 1.000.000,— zł co w ciągu 10 lat daje olbrzymią sumę jednego miliarda zł. Za tę kwotę można by wówczas wybudować 40 tys. domów mieszkalnych. Straty na skutek pożarów w plonach i inwentarzu na wsi były w ciągu roku tak duże, że mogłyby wystarczyć do wyżywienia miasta o 25—30.000 mieszkańców przez ten okres.

Możliwości i przyczyny pożarów są wielorakie, można je jednak ująć w dwie grupy, które powstają na skutek zjawisk przyrody jak np. przez pioruny i takie, które powstają na skutek niewłaściwego postępowania ludzi z ogniem jak np. lekkomyślność, niedbalstwo, nieostrożność, brak uświadomienia, chęć zysku lub zemsty, zła budowa pieców i kominów.

Przezorny gospodarz chcąc się zabezpieczyć od strat, ubezpiecza swój dobytek w instytucji ubezpieczeniowej i po pożarze otrzymuje odszkodowanie na odbudowę, a więc wyrównanie straty. Niewyrównana natomiast pozostaje strata społeczeństwa. Ciężar jej został przerzucony z jednostki poszkodowanej na ogół ubezpieczonych. Umniejszony natomiast zostaje dochód społeczny. Gdyby bowiem szkody nie było można by zużyte na odbudowę pieniądze obrócić na wytworzenie dodatkowych dóbr, powiększając dochód społeczny i dobrobyt społeczeństwa.

Każda szkoda stanowi więc umniejszenie majątku społecznego i dlatego zapobieganie jej powinno zwłaszcza wobec dzisiejszych zniszczeń wojennych i zubożenia gospodarstwa społecznego być jednym z pierwszych nakazów chwili. W Polsce dla zapobiegania w powstawaniu pożarów zorganizowano tzw. akcję przeciwpożarową czynną i bierną. Akcja czynna należy do straży pożarnych, które drogą rozbudowania i zaopatrzenia w odpowiedni sprzęt skutecznie gaszą powstałe pożary, powodują zmniejszenie ich rozmiarów. Znaczenie strażactwa zrozumiemy najlepiej, jeśli uświadomimy sobie, że na terenie działalności np. Zakł. Ubezp. Wzaj. w Poznaniu — instytucji prawno-publicznej, działającej na terenie woj. Pomorskiego i Poznańskiego łącznie z Ziemią Lubuską notowano w dawnych granicach tych dwóch województw rocznie około 3.500 pożarów, wyrządzających szkody na około 10 milionów zł przedwojennych. Są to ogromne straty w majątku nieruchomym, które dzięki akcji przeciwpożarowej strażactwa zostały w wysokim stopniu umniejszone.

Statystyka pożarów wykazuje np. wzrastającą tendencję liczby budynków uszkodzonych i w małym stopniu przy równoczesnym spadku liczby budowli całkowicie zniszczonych. Jest to właśnie zasługą Straży Pożarnych, które szybko wezwane, mogą ogień zlokalizować i ugasić.

Ważna również jest akcja przeciwpożarowa bierna, którą można rozprowadzić drogą uświadamiania społeczeństwa, aby unikało ono lekkomyślnego i niewłaściwego obchodzenia się z ogniem. Bardzo ważną w tej dziedzinie jest sprawa odpowiedniego ustawodawstwa i wydanie właściwych przepisów budowlanych i policyjnych, które drogą wskazywania sposobu budowania palenisk, kominów, stosowania odpowiedniej odległości budynków itp. również w wysokim stopniu mogą zapobiec klęsce pożarów.

Te ważne zadania w dziedzinie ochrony majątku narodowego wypełnia Państwo, straże pożarne i publiczne instytucje ubezpieczeniowe, które mają za zadanie nie tylko wypłatę odszkodowań, lecz i obowiązek współdziałania przy organizowaniu obrony przeciwpożarowej czynnej i biernej.

Dlatego też publiczno-prawne instytucje ubezpieczeniowe przewidują w budżetach swych coraz większe kwoty na potrzeby strażactwa. W dobie obecnej po ogromnych zniszczeniach wojennych, wobec ogromnego zubożenia narodowego, kiedy najdrobniejszy pożar przynosi dotkliwy ubytek majątku narodowego, rola strażactwa wzrosła niesłychanie. Że ona dobrze zrozumiała swoją rolę o tym świadczą jej dotychczasowe osiągnięcia. Zastawszy po wypędzeniu okupanta zniszczone strażnice i w najlepszym wypadku zniszczony sprzęt, strażacy z całym zapałem i zaparciem się siebie stanęli w pierwszym szeregu odbudowujących Ojczyznę. Dziś znów około 2.000 straży na terenie woj. Poznańskiego, 300 straży na Ziemi Lubuskiej i 800 straży w woj. pomorskim skupiających dziesiątki tysięcy strażaków, dysponując tysiącem motopomp i samochodów walczy z poświęceniem z klęską ludzkości — pożarami — w myśl swego hasła „BOGU KU CHWALE — BLIŹNIM NA RATUNEK".

WYBÓR NOWEGO PREZYDENTA M. SŁUPSKA

SŁUPSK (l). Na ostatnim posiedzeniu MRN w Słupsku, został jednogłośnie wybrany nowy Prezydent Miasta w osobie p. mgr Jerzego Kowalskiego z PPS.

NOWA FABRYKA

SZCZECIN (am). W mieście Ławiczka uruchomiono fabrykę maszyn rolniczych. Nowa ta placówka, to jeszcze jeden dokument rozwoju polskiego Pomorza Zachodniego.

Sprawiedliwości stało się zadość

ŁÓDŹ (k). Przed Specjalnym Sądem Karnym w Łodzi odbyła się sprawa Zygmunta Baucza, technika z Pabianic.

Baucz był oskarżony o współpracę z Niemcami. Po przesłuchaniu 7 świadków okazało się, że oskarżony był przez cały czas niewoli prawdziwym Polakiem, zasługującym bezwarunkowo na miano patrioty. Pracując od 42 do 45 roku w tajnej organizacji AK, brał w niej czynny udział, organizując na terenie fabryki, sabotaże, wystawiając masowo przepustki, na które wielu Polaków przyjeżdżało z Reichu na urlopy i często nie powracało tam wcale, zajmował się rozdziałem zapomóg finansowych dla osieroconych rodzin polskich, przyczyniał się do nielegalnego podwyższania płacy współpracownikom.

U wszystkich kolegów pracy i znajomych cieszył się w tym okresie nadzwyczajnym zaufaniem, sympatią i poważaniem i mimo presji ze strony okupanta odrzucał przyjęcie Volkslisty. Natychmiast po odzyskaniu niepodległości skończył z pracą konspiracyjną. Został jednak aresztowany pod zarzutem należenia do nielegalnej organizacji.

Obrońca prawny p. Bodbaro Henryk wskazał na zasługi Baucza, który padł jedynie ofiarą ogólnego chaosu w początkach odrodzonej, demokratycznej Polski, a który zgodnie z wydanym przez Organy Rządowe dekretem o ujawnianiu się AK zasługuje na bezwarunkową rehabilitację i uniewinnienie.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok uniewinniający.

Tam, gdzie zły duch Vauvert walczy z Aniołem Pokoju...

Pałac Luksemburski

IV.

Braterstwo narodów przy kieliszku — Bar dziennikarzy — Jak wyglądają sale wszystkich redakcyj świata? — Ja też nic nie rozumiem — Długa rozmowa telefoniczna — 1400 franków za minutę

Poza wspomnianymi zebraniami dyplomatycznymi odbywają się zebrania prasowe. Ostatnie oczywiście są znacznie więcej pouczające i często bardziej malownicze. Albania, Indie, Węgry, Rumunia urządziły pierwsze zebrania dla dziennikarzy akredytowanych, na których dozwolona jest dyskusja.

Po przemówieniach następuje stawianie pytań szefowi delegacji ze strony obecnych, którzy przeważnie należą do krajów, które mają z krajem przyjmującego wielkie trudności w sprawie granic, mniejszości narodowych itd. Nie brak głośnych zajść i interwencyj.

Gdyby można słyszeć wszystkie rozmowy, odbywające się przy sandwichach, ciastkach i porto, uzyskałoby się wyjaśnienie wielu ciemnych punktów... Tam to uspakajają się umysły i zmniejszają zatargi.

BAR NAJWIĘCEJ DOCHODOWY

Nic dziwnego, że dziennikarze nieraz... zatruwają się pokojem i potrzebują kilkudniowego odpoczynku, w swej ciężkiej pracy bowiem nie tylko zwilżają sobie gardła na licznych przyjęciach prasowych.

Bar dla dziennikarzy, jest jednym z pięciu barów Konferencji i jedyny, który bije rekord wpływów: 20.000 franków więcej każdego wieczoru, niż bar delegatów. W samej rzeczy 500 dziennikarzy stałych i 300 do 400 przygodnych wypijają codziennie według oświadczeń barmana — 400 butelek różnych aperitiwów, 200 butelek piwa, 6 koniaku, 2 wódki i 4 różnych likierów. Tak więc dziennikarze są rekordzistami w piciu.

Pałac Luksemburski od strony parku

Podczas posiłków dziennikarze siadają w mniejszych lub większych grupkach, przeważnie według odrębności przekonań własnych. Ale zdarza się również, że szukają się wzajemnie sympatyzujące z sobą w poglądach osoby.

DZIENNIKARZE PRZY PRACY

Dziennikarze wszystkich narodowości pokazali w ciągu jednego dnia, jak wyglądają sale wszystkich redakcyj świata: gazety porozkładane, nieustanny rozgwar, klekot maszyn do pisania, dym z papierosów, popielniczki pełne niedopałków, szklanki do piwa i tajemnicze znikanie papieru i ołówków. Jak wiadomo, przybyło ich dzięki jawności obrad Konferencji około 1200 z całego świata, lecz tylko 300 szczęśliwców otrzymuje karty na trybuny, ale i ta liczba przekracza pojemność balkonów Pałacu Luksemburskiego. Trybuny są tak nabite, że nie sposób ani oddychać, ani siedzieć. A wysiedzieć muszą w swych lożach, na których widnieje nazwa dziennika, który reprezentują, przez długie godziny. Ci, którzy nie dostali miejsca na trybunach prasowych, słuchają przebiegu obrad przy głośnikach, umieszczonych na parterze.

DELEGAT, CZY DZIENNIKARZ?

Jeden z dziennikarzy francuskich, będąc święcie przekonany, że bierze udział w konferencji prasowej, znalazł się między członkami jakiejś bałkańskiej komisji.

Dyskutowano właśnie kwestię dopuszczenia dziennikarzy. Dziennikarz dyskretnie wyjął z klapy odznakę dziennikarską i brał udział w obradach aż do chwili, gdy jego sąsiad zapytał go z mocnym akcentem mołdawsko-madziarskim:

— Czy pan rozumie z tego cokolwiek?

— Ani w ząb!

— Niech się pan pocieszy, ja również...

NA PRZESŁUCHANIE

Dziennikarze, zanim osięgną kartę wstępu, przejść muszą przez podejrzliwe przesłuchy w biurze służby bezpieczeństwa wojskowego, gdzie im wydają karty z nazwiskiem. Policyjny posterunek specjalnego komisariatu wygląda jak wieża Babel, gdzie wszystkich rodzajów dziennikarze zgromadzeni są dla kontroli, tłumacząc się wszystkimi językami świata. Wszystko jednak wyrównuje się jak najsprawiedliwiej. Dziennikarzy polskich na Konferencji jest 20. Znają oni języki, przede wszystkim francuski, nie napotykają więc na żadne trudności w porozumiewaniu się.

(Dryg.)

Z Wystawy Gospodarczej w Bydgoszczy

Stoisko Państwowej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Toruniu (Toruń — Tczew).

Stoisko Państwowego Zjednoczenia Zakł. Stolarskich w Nowem n/W.

Fraszki

Na „Film Polski"

Rok cały dumali zawzięcie,
Jakie by cuda wyczynić.
I dziś się nareszcie „Film" kręci...
— na rotacyjnej maszynie.

Na pewnego redaktora

Drukujesz moje fraszki
i dziwisz się pono,
Iż zrozumieć nie mogę,
jak wielki to honor.
Redaktorze! W lot pojmę.
lecz zrób taki mariaż:
Złącz ślubem wielki honor
z wielkim — honor-arium!

KAJETAN SZALEJ

Marian Rapacki

W drugą rocznicę bohaterskiego zgonu

W życiu państw, społeczeństw, rodzin, a także zespolonych wspólną ideą i dążących do wspólnego celu grup ludzi istnieją jednostki-filary, jaśniejące drogowskazy na krętych niejednokrotnie ścieżkach ideologii. Takim promieniejącym na rozstajnych dla spółdzielczości drogach drogowskazem był niewątpliwie ten, którego pamięć w drugą rocznicę bohaterskiego zgonu dzisiaj czcimy.

Nieubłagana Nemezis nieodwołalnym swym wyrokiem zabrała spośród nas prof. Mariana Rapackiego. Wrażа niemiecka bomba przecięła pasmo jego żywota, którego jedyną treścią i istotą był stały wysiłek, praca i poświęcenie się dla Narodu i Ojczyzny. Zginął 16 września 1944 roku w momencie, gdy wespół z innymi spółdzielcami starał się o aprowizację walczącej Warszawy. Zginął przykładnie jak miłujący Ojczyznę swą żołnierz na posterunku, a szczerze ukochane ruiny i gruzy zbolałej, znękanej stolicy wchłonęły jego szczątki w swe krwią zbroczone łono.

Na ten wysoki niewątpliwie szczebel hierarchii spółdzielczej jakim jest stanowisko Prezesa „Społem", wypłynął już w roku 1926, a więc po śmierci R. Mielczarskiego, dzięki wyjątkowym zaletom umysłu i walorom

Ciąg dalszy na stronie 4-ej.

Najlepsza propaganda

Młodzież więźniarska z wielu państw europejskich na pierwszym zlocie w Polsce

Stary zamek w Szczytnie w pow. kładzkim na Dolnym Śląsku był terenem I Międzynarodowego Zlotu Młodzieży Związku byłych Więźniów Politycznych. Na wieżycy zamczyska powiewała dumnie polska flaga oraz symbol związkowy. Młodzi dekoratorzy sekcji warszawskiej w kilku dniach przed rozpoczęciem Zlotu przybrali mury i wnętrze zamczyska w odświętną szatę, a z baszty powiewały chorągwie wszystkich zaproszonych i zjednoczonych w Związku narodów.

Może któremu z Czytelników narzuci się pytanie, dlaczego właśnie hen daleko, na Ziemiach Zachodnich, zjechała się młodzież więźniarska? Odpowiedź prosta i jasna — chodziło o zadokumentowanie przed zagranicą, o wykazanie wszystkim opiekunom „gnębionych" Niemiec, wszelkim Byrnesom i innym mącicielom pokoju, że my młodzież obozów koncentracyjnych stoimy wiernie na straży tych ziem, które okupione zostały krwią męczonych naszych kolegów w obozach koncentracyjnych, że nigdy więcej nie dopuścimy do stworzenia nowego źródła potwornych mąk, których historia świata dotąd nie znała. Będziemy bowiem bronić Ziem Zachodnich, ziem, które od wieków należały do Polski, których przynależności do nas nie zdoła wymazać z dziejów żadne przemówienie obrońcy faszystowskich narodów. Przybyła bowiem na Zlot młodzież państw demokratycznych, aby wspólnie podać sobie braterskie dłonie, w obronie nowych idei, nowych prądów, aby poprzysiąc wieczną straż nad zasadami trwałego pokoju światowego.

...W pierwszym dniu Zlotu sznur aut ciągnął wijącą się serpentyną wśród starego lasu na szczyt góry, na której, dumny niegdyś zamek germański otworzył swe podwoje przed zwycięską młodzieżą więźniarską. Na placu z trybuną przybraną godłem Polski, placu okolonym lasem sztandarów i godeł zaproszonych państw — ustawiła się bohaterska młodzież więźniarska okręgami w czworoboku — nieustraszeni bojownicy o wolność Polski odśpiewali hymn państwowy. Poczem przewodniczący Sekcji Młodzieżowej Ogólnopolskiej J. Tarasiewicz otworzył Zjazd W przemówieniu swym podkreślił, iż nie kto inny, lecz właśnie byli więźniowie mają przede wszystkim prawo do dyktowania metod, mających na celu zapobieżenie powstania nowej potęgi faszystowskiej. Z kolei z ramienia Zarządu Głównego przemawiał płk. Neugebauer, po nim kolejno zabierali głos starosta pow. kładzkiego Fronczak, przedstawiciel armii radzieckiej płk. Glaskow, przewodniczący PRN, Justian i inni.

Po oficjalnym otwarciu Zlotu, zaproszeni goście przeszli do zwiedzania Zamku — tutaj na wyróżnienie zasługiwała przede wszystkim wystawa urządzona w potężnej sali rycerskiej, wystawa zbrodni niemieckich, prac więźniarskich itp. — zorganizowana przze sekcję młodzieżową okręgu pomorskiego.

Potężny orzeł na tle symbolu więźniarskiego — pasiaka z czerwonym trójkątem ze znakiem P — napis „Dla Ciebie Polsko", mówił za siebie — tak męczeńska krew pomordowanych nie poszła na marne, zmartwych ocuciła orła, który znowu dumnie strzeże granic Polski. Kącik Ziem Odzyskanych — herby Śląska, Wrocławia a po przeciwnej stronie herb Bydgoszczy, symbolizował, że męczeńska krwawa niedziela Bydgoszczy zespala się całą myślą z Ziemiami Odzyskanymi a młodzież pomorska, wykonawcy wystawy bronić będą prastarych granic Ojczyzny. Potężna mapa Polski z lalkami w strojach regionalnych — budziła ogólny podziw. Dalej stoisko z wydawnictwami o obozach koncentracyjnych i martyrologii Polski i wreszcie dokumenty zbrodni niemieckich, oraz cenna gablotka z pracami Polek więzionych w Revensbrück.

Sala tonęła w powodzi kwiatów i świateł, a mała czerwona lampka u stóp Chrystusa w niszy, budziła nastrój i dodawała powagi całej wystawie.

Młodzież okręgu warszawskiego zajęła się dekoracją sali jadalnej, ozdabiając ją własnoręcznie wykonanymi obrazami odtwarzającymi obecną zniszczoną i dawną Warszawę, oraz sali tzw. Stryjeńskiej, gdzie odbywały się popołudniowe przedstawienia. Każdy bowiem z okręgów urozmaicał okres zlotu wieczorami artystycznymi, których kierownictwo spoczywało w rękach Sekcji krakowskiej.

Gry sportowe, mecze piłki nożnej, siatkówki itp. to rozrywki przedpołudniowe. Zainstalowane specjalnie radio, kino — kilka samochodów na wycieczki po okolicy, wszystko to stało do dyspozycji młodzieży w czasie jej pierwszego urlopu wypoczynkowego po minionych katorgach obozowych.

Kierownictwo nad gośćmi zagranicznymi spoczywało w rękach przewodniczącej sekcji młodzieżowej okr. bydgoskiego, jak również dział propagandy i informacji.

Specjalne pocztówki, stemple pocztowe, cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród filatelistów.

W czasie trwania Zlotu młodzież gościła między innymi w swym gronie wicemin. Ziem Odzyskanych, a dalej sekr. gen. Związku b. więźniów pol. Czesława Łęskiego oraz prezesa Okręgu Pomorskiego dr Haupego, prezesa koła bydgoskiego dr Wnuka oraz wielu, wielu innych gości.

Niestety, jak wszystko przyjemne kończy się, tak i po 10 dniach uczestnicy Zlotu stwierdzili z przykrością, że i ten miły pobyt dobiega ku końcowi.

Dowodem, jak trudno było się rozstać zebranej na Zlocie młodzieży, były przemówienia w czasie zamknięcia Zjazdu, a zwłaszcza wypowiedzi gości zagranicznych, którzy pogłębili już raz zawarte więzy braterstwa, przyjaźni, przyjaźni nierozerwalnej bo zawartej w najtragiczniejszych chwilach życia, dzisiaj dokumentowanej wspólnym dążeniem do wprowadzenia w życie zasad prawdziwej demokracji, wolności wszystkich narodów.

Uchwalona rezolucja najlepiej odda przewodnią myśl, która jednoczyła całą młodzież więźniarską na Zlocie:

„My młodzież zrzeszona w szeregach Związku b. Więźniów Politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, zebrana na zakończeniu I Międzynarodowego Zlotu, wobec całego społeczeństwa polskiego, oświadczamy, że przyjaźń i braterstwo, jakie zostały pogłębione na tym zamku, przeniesiemy bez względu na trudy, oczekujące nas, na całe społeczeństwo i zaprzyjaźnione w obozach koncentracyjnych inne narody. Wspólnymi siłami odbudujemy zrujnowany zbrodnią ludzką świat i zaszczepimy weń ideały wolnego, pracującego w pokoju człowieka, które pokochaliśmy w obozach koncentracyjnych hitlerowskich Niemiec. Niech żyje Polska ludu pracującego! Niech żyje przyjaźń Słowiańska z Narodami miłującymi pokój! Niech żyje młodzież całego świata, dążąca z nami do wspólnego celu".

Wanda Dziembowska

Publikacje angielskiego ministerstwa lotnictwa

Popłoch we Włoszech

Główne naloty na Włochy, dokonane z Anglii, choć rozmiar ich był znaczny, nie miały decydującego znaczenia. W czasie tych nalotów zniszczono duże zapasy surowej gumy w zakładach Pirelli w Mediolanie, skutkiem czego zakłady Fiata przez pewien czas nie mogły wywiązywać się z terminów dostaw.

Natomiast wstrząs moralny, wywołany nalotami, był bezwątpienia dotkliwy. Istnieją dowody paniki, której uległy północne Włochy. Ludność Włoch nigdy nie przypuszczała, by przystąpienie tego kraju do wojny mogło kiedykolwiek stać się czymś więcej niż gestem, mającym pozwolić na pochwycenie w chciwe ręce części zdobytego już przez Niemców łupu. Zamiast tego przyszły bomby angielskie. W czasie pierwszego nalotu na Turyn ludność miejscowa rzuciła się do ciasnych, źle zbudowanych schronów i znalazła je już zajęte przez obsługi dział przeciwlotniczych i reflektorów, które miały bronić miasta przed samolotami. Wielu oficerów z tych oddziałów rozstrzelano następnie za tchórzostwo. W końcu czerwca w Genui szerzyła się prawdziwa panika. Biedniejsi mieszkańcy uciekali codziennie o czwartej po południu — nalot czy nie nalot — do podziemi, w których gnieździli się do rana. Bogatszym mieszkańcom Genui i innych miast policja musiała wkrótce zabronić używania samochodów w czasie alarmów, gdyż uciekali w takiej masie, że zatłaczali okoliczne drogi i sąsiednie wsie.

Włosi są jednak narodem lekkomyślnym i gdy przez wrzesień i pierwszą połowę października nie było nalotów, nastrój zaczął się poprawiać. Zbudowano więcej schronów i ustawiono szereg niemieckich bateryj przeciwlotniczych. Ludność została jednocześnie wzięta pod znacznie ściślejszy nadzór policji. Naloty powtórzyły się pod koniec października i nastroje znów spadły bardzo nisko. W połowie listopada okazało się, że nerwy mieszkańców Rzymu były mocno nadwerężone, mimo że ani jedna bomba nie upadła bliżej Rzymu niż Neapol. Dokuczało im zaciemnianie świateł. Schrony były podłe, szczególnie na Eskwilinie. Gdy wreszcie udostępniono publiczności główny schron, Galeria Colonna, okazało się, że jest to rodzaj jamy króliczej, zbudowanej ze zbutwiałych worków z piaskiem. Schron ten musiano całkowicie przebudować pod kierunkiem inżynierów niemieckich.

Nie poprawiła też nerwów mieszkańców Rzymu pomyłka, której ofiarą padła obrona przeciwlotnicza miasta, wzięła ona nalot ćwiczebny za rzeczywisty, otworzyła ogień wszystkich posiadanych dział i zestrzeliła co najmniej dwa włoskie bombowce, uszkadzając szereg domów. Wobec częstych wypadków ulicznych, zabroniono ruchu samochodowego po 9.30 wieczorem i prasa rzymska wielokrotnie wzywała zarówno kierowców, jak i przechodniów do wykazania większej przytomności umysłu. Podnosiła ona, że ludzie ulegają wypadkom nie tylko z powodu przejechania czy zderzenia się samochodów, lecz również przez „godne pożałowania nieporozumienia, które niestety zbyt często kończą się odwiezieniem do szpitala jednej lub obu stron".

Bombardowanie północnych Włoch przez pewien czas w niczym nie wpływało na nastroje mieszkańców południowej części tego kraju. Sądzili oni, że są zupełnie bezpieczni, że znajdują się poza zasięgiem, że żaden bombowiec nie może do nich dolecieć. Nalot z 31 października na Neapol był więc dla nich zawodem. Natychmiast pojawiły się te same objawy paniki. Ludność przezwała pilotów brytyjskich „milordami" i można było słuszeć, jak błagano ich, by powstrzymywali się od dalszych wizyt lub — jeśli już przylecieć muszą — rzucali swoje bomby do morza. Ogólne zaniepokojenie powiększyło się jeszcze po wylądowaniu brytyjskich wojsk spadochronowych w okolicy góry Vultur w południowych Włoszech, co nastąpiło 10 lutego 1941 r. Operacja wykonana została przez oddziały wojskowe, doniesione do celu przez Whitleye z lotnictwa bombardującego. Rozmiar szkód, zadanych nieprzyjacielowi przez te oddziały, nie był znany, gdyż Włosi natychmiast zastosowali środki uniemożliwiające neutralnemu obserwatorowi zbliżenie się do tej okolicy, wiemy jednak, że wywołało to silny wstrząs psychiczny.

Dożynki w Opolu

OPOLE (PAP-ms). W sobotę rozpoczęły się w Opolu dwudniowe uroczystości dożynek przy licznym udziale delegacji rolniczych z całego kraju.

Posiedzenie podkomisji dla opracowania ordynacji wyborczej

WARSZAWA (PAP-ms). Biuro prezydialne KRN komunikuje, że posiedzenie podkomisji dla opracowania ordynacji wyborczej do sejmu odbędzie się 16 bm., o godz. 9-ej rano w sali konferencyjnej w Belwederze.

Rejestracja mężczyzn rocznika 1926

WARSZAWA (PAP-ms). Minister Obrony Narodowej zarządził na całym terenie Rzeczypospolitej rejestrację mężczyzn rocznika 1926. Wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1926 obowiązani są do rejestracji od dnia 10 września do 10 października br. Uchylający się od rejestracji będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Ciekawostki ze świata

Chirurg-dentysta Bragg, zamieszkały na przedmieściu Londynu, Lambeth, wynalazł nową metodę rwania zębów bez bólu. Podstawą jej była hipnoza. Padł on jednak ofiarą reklamy gdyż krótko po dokonaniu demonstracji przed dziennikarzami, brytyjskie stowarzyszenie dentystyczne, do którego należał od 20 lat, wykluczyło go ze swego związku.

*

Dwaj specjaliści w amerykańskim ministerstwie rolnictwa odkryli nową metodę produkowania wyższego gatunku penicyliny, która jest według przeprowadzonych doświadczeń dwukrotnie skuteczniejsza od zwykłej penicyliny. Wynalazcy osiągnęli ten rezultat dzięki wystawieniu kultury grzybniowej na działanie promieni ultra-filotelowych. (dryg.)

*

Na pokładzie angielskiego lotniskowca „Victorius" o pojemności 27.000 ton, stojącego na kotwicy w Devonport, wybuchł pożar. Jest to już ósmy pożar w dniach ostatnich na statkach brytyjskich.

*

Na nabycie spodni, jakie zostały po Mussolinim, znalazło się tylu amatorów, że ostatecznie zdecydowano pociąć je na drobne kawałki, by w ten sposób zadowolić wszystkich. Kawałek materiału z tych spodni sprzedają w Mediolanie po... 25.000 lirów. Nabywcami są — naturalnie — zatwardziali faszyści, dla których szczątki te stają się drogimi relikwiami.

Złote medale

dla 60 wystawców na Pomorskiej Wystawie Przemysłu, Rzemiosła i Handlu

W wyniku posiedzenia konkursowe Jury Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy odznaczyło kilkuset wystawców. I tak złotymi medalami nagrodzono 60 firm, srebrnymi 110, brązowymi 71. Listy pochwalne otrzymało 84 wystawców.

1. Fabryka Traktorów i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe w Bydgoszczy, 2. Fabryka Artykułów Elektrotechnicznych Inż. St. Ciszewski, Bydgoszcz, 3. Fabryka Sygnałów Kolejowych C. Fiebrand, Bydgoszcz, 4. Zakłady Tele-Techniczne Krzymin i Paszke, Bydgoszcz, 5. Kabel Polski, Bydgoszcz, 6. Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego Katowice, 7. Fabryka Porcelany, Chodzież, 8. Państwowa Fabryka Wyrobów Skórzanych „Leo", Bydgoszcz, 9. Fabryka Skór Bucholz, Bydgoszcz, 10. Zakłady Energetyczne, Pomorze, 11. Herzfeld Viktorius, Grudziądz, 12. J. John, Łódź, 13. Państwowa Fabryka Mebli Pfefferkorn, Bydgoszcz, 14. Cukrownie Okręgu Pomorskiego, Toruń, 15. Polskie Zjednoczenie Fabryk Fajansu, Włocławek, 16. Ministerstwo Przemysłu — Centrala Odlewów — Węgierska Górka, 17. Państwowa Fabryka Wodomierzy i Gazomierzy — Wrocław, Katowice, 18. Jan Witwicki, Kamienna, 19. Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Budowlanych — za całość — Bydgoszcz, 20. Fabryka Sieci Rybackich „Filet", Bydgoszcz, 21. Zakłady Chemiczne „Solvay", Mątwy — Inowrocław, 22. Pe-Pe-Ge, Grudziądz, 23. „Nobiles", Włocławek, 24. Państwowa Fabryka Makaronów i Środków Spożywczych nr 6 Hausler, Bydgoszcz, 25. Państwowa Fabryka Cukrów nr 3, Bydgoszcz, 26. Polskie Koleje Państwowe — Warsztaty Kolejowe I-klasy, Bydgoszcz, 27. Polskie Zakłady Przemysłowe, Płock, 28. Fabryka Maszyn „Unia" dawn. Fenske, Grudziądz, 29. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza A. Kryzel i J. Wojakowski, Radomsko, 30. Zakłady Przemysłowe Inż. Pałaszewski, Rogoźno (Wlkp.), 31. Państwowa Centrala Handlowa, Bydgoszcz (za całość pawilonu), 32. Surowiec — Fabryka Piechcin, 33. Fabryka Wyrobów Metalowych, Inowrocław, 34. Zjednoczenie Przemysłu Kabli, Katowice, 35. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Bydgoszcz, 36. Polskie Radio, Bydgoszcz (za działalność), 37. Bydgoskie Zakłady Konfekcyjne J. Frochlich i K. Adamczyk, Bydgoszcz, 38. Spółdzielnia „Społem" (za całość wystawy), 39. „Samopomoc Chłopska" — Bydgoszcz (za całość wystawy), 40. Związek Rewizyjny Spółdzielni, 41. Lasy Państwowe (za pawilon), Toruń, 42. Przemysł Poligraficzny (za całość stoiska), Bydgoszcz, 43. Ministerstwo Komunikacji — Zarząd Dród Wodnych Bydgoszcz, 44. Dyrektor Ogrodów Miejskich p. Wodwud, Bydgoszcz, 45. Firma Płonka i Król, Łódź, ul. Nawrot 15, 46. Firma Thomas, Twarda Góra, 47. Firma Fórmanek i Bąkowski Poznań, 27 Grudnia nr 2, 48. Firma Tyrała Antoni, Poznań, Rynek Łazarski nr 4, 49. Władysław Miecznik, Warszawa, Marszałkowska 108, 50. Kazimierz Bibik, Warszawa, Marszałkowska nr 94, 51. Kazimierz Giborski, Warszawa, Koszykowa 49, 52. St. Horembalski, Sosnowiec, Staszica nr 1, 53. Wł. Oremus, Kraków, Rakowiecka nr 15, 54. Ignacy Rybka, Kraków, Floriańska nr 1, 55. Lipiński, Bydgoszcz, Jackowskiego 1., 56. Siudowski, Bydgoszcz, Jasna 15, 57. J. Kwaśniewski, Bydgoszcz, Chodkiewicza 91, 58. J. Tyburek, Bydgoszcz, Marszałka Focha 28, 59. Wacław Burcicki, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 3, 60. Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Nowe n/Wisłą (pod zarządem państwowym).

W numerze nast. podamy wystawców, odznaczonych srebrnym medalem.

Marian Rapacki

Ciąg dalszy ze strony 3-ej.

swego kryształowego charakteru. Potrafił być wszystkim. Był nauczycielem i wychowawcą, był publicystą, a nawet i poetą. Nade wszystko zaś był leaderem polskiego ruchu spółdzielczego i jednym z 7 członków Zarządu Międzynarodowego Związku Spółdzielczego. Szkoła Główna Handlowa miała w nim długoletniego profesora spółdzielczości, a Polska jednego z nielicznych znawców zagadnień ustrojowych ruchu spółdzielczego na świecie. Śp. Rapacki był typem człowieka, którego nie można było nie lubić. Jako przełożony — wymagający, lecz jakże zarazem wyrozumiały dla podwładnych, jako kolega — wzór w całym tego słowa znaczeniu. Umysł jasny, trzeźwy, przewidujący nawet w mgłę przesłoniętą przyszłość. Charakter prawy, niezmącony cieniem prywaty. Przystępny dla wszystkim mimo, iż tak wysoką piastował godność. Sprawie ideologii spółdzielczej oddany całym sercem i duszą. Rozwój i szerzenie tej ideologii — oto troska jego pracowitego żywota.

Nie będę cytował jego biografii. Znajomość dat o niczym nie świadczy. Nie tędy droga ku uczczeniu zasług ludzi wielkich. Bierzmy przykład z jego czynów. Uczmy się tak gorącej miłości ojczyzny jaką on nam swym postępowaniem wskazał. Umiłujmy słuszną sprawę tak jak ón ją umiłował, a trud jego żywota będzie sowicie nagrodzony.

Nie ma już dzisiaj między nami prof. Rapackiego. Pozostała jednak nieśmiertelna pamięć jego czynów — świecznik kierujący drogami spółdzielczości, która zabiera go z sobą na walkę o nowe, lepsze jutro. Duch jego czysty i szlachetny pozostanie wśród nas na zawsze! T. S.

Na marginesie

Żyj swobodo, Polsko żyj!

Gdynia, we wrześniu

Niedawno uczestniczyłam w manifestacji, podczas której śpiewano Rotę. Czym jest Rota dla Polaka nie potrzeba wyjaśniać. Jeśli ją nazwiemy krwią naszej krwi i duchem naszego narodowego ducha, jeszcze nie potrafimy oddać tego ogromu wzruszenia, dostojeństwa i zespolenia, którym przepaja tłumy, tego uniesienia którym ogarnia, tego rozżarzenia patriotyzmu który rozpłomienia. Gdy baryka dując podczas powstania bramy kamienic śpiewaliśmy „Twierdzą nam będzie każdy próg" rozpalały nam się serca niewypowiedzianym entuzjazmem oraz zachwytem dla wieszczego ducha poetki, która w proroczym natchnieniu widziała może i lud bohaterski stolicy, broniący zębami i piąstkami małych dzieci sypiącą się w gruzy i płonącą Warszawę.

Może się to więc wydać jak gdyby „świętokradztwem" jeśli powiemy, że Rota już przestała być aktualna i nadszedł czas, by hymny nasze państwowe i narodowe uno wocześnić.

A jednak tak jest.

Już przed wojną dawały się słyszeć głosy, że w wolnym, suwerennym państwie nie powinniśmy już śpiewać „nie będzie Niemiec pluł nam w twarz", gdyż jest to obraza naszej godności narodowej. Rota była zrywem niewolników, pobudką do walki o wolność, wezwaniem do czynu. Pęta niewoli zostały zerwane, wolność odzyskana. Poszliśmy gdy zagrzmiał złoty róg, hetmanił nam duch najpłomieniejszej miłości Ojczyzny, Niemcy nie będą dzieci nam germanić, gdyż ich tu nie będzie już wkrótce wcale i z każdym dniem coraz ich więcej ubywa. Do krwi ostatniej kropli z żył broniliśmy ducha, ach do najostatniejszej kropli oddaliśmy tę krew milionów synów naszej ziemi! Rozpadła się w proch i w pył krzyżacka zawierucha, a Bóg nam dopomoże strzec naszej Ojczyzny przed nowym kataklizmem i na granicach Rzeczypospolitej stać będzie zawsze nad Odrą i Nysą orężny hufiec nasz.

Dlatego Rota już zadanie swe spełniła.

Ktoś zaprotestuje może, przeciw-

Dokończenie na stronie 6-ej.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

I szy dzień ciągnienia I klasy 48 loterii

Wygrana 50.000 zł Nr 656.

Wygrane po 10.000 zł NrNr 27227 82572 88221.

Wygrane po 5.000 zł NrNr 5730 10201 30591 39188 606 43045 51237 84673 692.

Wygrane po 2.000 zł NrNr 11919 13762 16039 20954 21623 34456 626 40809 46890 66868 68217 70796 80783 82598 95604 97994.

Wygrane po 1.500 zł NrNr 212 2483 4462 948 5256 6074 8244 13171 15629 18053 26285 681 29189 32868 33456 35429 38707 39469 42146 675 717 46687 722 49910 51505 518 52712 53015 58176 60198 61266 64552 588 67245 70474 73839 74994 76817 80033 81412 743 82393 83465 546 84353 85744 86072 94683 95232 291 98140.

Wygrane po 1.000 zł NrNr 225 361 746 900 49 2618 3097 220 517 535 538 4014 640 642 5488 728 6915 7090 252 8503 725 943 909 11731 971 12198 801 13263 789 14970 15000 189 491 726 16497 17406 955 18446 19435 20532 573 630 672 688 21003 608 22000 480 602 921 23146 309 677 25026 199 26869 27370 600 28053 273 695 29064 790 30018 543 994 31626 794 32078 653 33685 35197 767 36151 596 872 37143 419 747 999 38098 640 39060 490 660 789 40449 41879 42120 44443 505 509 45526 959 963 46084 190 47169 178 479 49634 50833 51623 834 988 52433 791 906 53160 525 683 54466 55000 857 870 938 56837 57523 58022 904 59049 051 092 566 60414 597 61428 980 62217 63478 64239 906 66111 67057 146 269 588 728 68085 512 543 69268 70004 087 134 227 583 71720 73150 275 469 74006 75095 185 76566 78259 479 79161 765 80039 640 81056 231 289 335 373 382 805 82491 691 83118 575 724 777 790 84736 85276 396 548 622 889 896 86138 211 354 868 87775 910 88562 691 89468 90179 494 861 916 91085 594 92032 118 392 632 93111 779 94170 413 95269 300 343 538 551 554 564 97585 605 610 824 837 908 98014 679 778 99579 614.

Wygrane po 250 zł NrNr 1 28 194 301 44 48 58 86 555 814 1418 538 629 658 713 24 45 48 835 2008 014 220 249 380 451 561 590 639 721 931 3014 162 193 214 303 08 44 539 659 4170 183 228 514 583 5115 297 305 30 60 506 541 609 681 767 922 6106 123 391 496 702 7148 215 244 312 345 374 560 663 75 81 713 764 857 906 8055 062 199 247 266 319 31 76 444 512 28 83 97 734 970 9006 037 425 449 845 889 955 10256 331 360 439 465 518 521 942 943 11046 068 156 208 252 376 466 507 544 733 973 12050 292 443 639 718 729 857 13028 120 209 542 595 801 07 80 84 14034 069 075 100 101 246 568 637 715 780 820 15180 449 677 718 788 801 820 16109 113 155 517 656 726 758 797 803 30 80 92 931 941 17008 076 079 233 313 397 673 757 814 875 933 18021 038 089 259 685 690 697 763 852 945 19087 155 166 358 517 599 675 716 762 901.

20165 206 436 569 657 790 21006 066 216 501 674 702 784 822 24 68 78 934 938 22152 334 905 23114 249 274 296 322 378 432 816 824 24132 747 934 939 25051 233 234 239 565 643 53 63 26315 402 16 39 547 592 879 927 968 27005 141 152 393 621 636 28500 507 683 788 876 892 29015 077 329 361 489 498 527 30012 275 309 39 45 53 65 81 420 524 548 850 879 950 66 84 97 31028 098 109 111 229 280 337 401 08 28 551 582 910 929 32108 136 157 63 98 215 308 592 612 626 35 75 782 834 856 956 970 33154 204 326 373 401 497 692 698 710 40 57 73 811 849 966 34183 512 645 668 753 83 88 810 35281 400 05 74 677 918 970 36022 064 309 036 54 66 722 71 92 822 928 938 37066 115 126 202 383 439 925 938 38020 108 33 57 97 203 19 54 308 529 643 46 53 80 711 899 937 997 39031 076 085 106 211 295 352 75 98 406 479 531 619 68 84 701 35 66 72 82 801 826.

40217 295 434 536 587 872 982 41358 384 418 568 661 69 91 759 80 96 889 895 931 42049 205 210 353 409 511 580 727 731 980 43046 117 186 216 355 403 448 622 701 709 819 44024 075 189 263 423 548 66 84 823 45076 169 258 293 343 374 479 501 651 674 819 822 945 46026 027 062 106 242 444 543 591 616 765 876 79 85 947 47227 488 494 508 599 783 787 998 48123 181 284 737 49519 687 722 908 940 50172 303 304 405 486 568 616 668 51355 998 52015 162 215 315 336 338 530 766 821 832 945 53009 236 383 502 513 587 722 738 933 54206 304 353 363 491 493 516 524 741 749 883 954 55150 217 360 463 529 619 699 744 46 82 896 56149 260 294 601 722 893 57016 021 031 134 47 52 295 436 447 558 57772.

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. pierwszego dnia ciągnienia podany będzie we wtorek.

Kalendarzyk

Poniedziałek 16 września.
Katolicki: Korneljusza.
Słowiański: Sędzisława.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami, tel. 24-29).

Sekcja Młodzieżowa przy Zw. b. Więźniów Polit. w Bydg. zawiadamia swych członków, że zebranie odbędzie się w czwartek 19 bm. o g. 18 w sekretariacie, Jagiellońska nr 2. Obecność wszystkich konieczna.

Kradzież mąki. Do transportu z towarami żywnościowymi, konwojowanego z Gdańska do Lipowa wdarli się nieznani sprawcy i dopuścili się kradzieży 20 worków mąki pszennej. Przeprowadzane przez organa MO śledztwo nie pozwala na ujawnienie dalszych szczegółów bezczelnej kradzieży. (zz)

Prasa remisuje z BTW 6:6 (2:5)

BYDGOSZCZ (stk). W dniu wczorajszym na Stadionie Miejskim w Bydgoszczy rozegrany został oczekiwany od dawna sensacyjny mecz piłki nożnej pomiędzy zespołem Prasy i BTW. Mecz obfitował w niezwykle ciekawe i pełne dramatycznego napięcia momenty. Obie drużyny wystawiły swoich najlepszych zawodników, to też gra była przez cały przeciąg meczu zupełnie wyrównana. Graczy Prasy, jak również BTW cechowało wysokie poczucie ambicji sportowej i dżentelmenerii. Wynik meczu do przerwy wyniósł 5:2 dla BTW. 15-minutowy odpoczynek wlał nowe siły w szeregi Prasy, co się wyraziło ostatecznym wynikiem remisowym w stosunku 6:6. Z trudnego zadania sędziego p. Kochański wywiązał się bez zarzutu.

Obszerne sprawozdanie z meczu przeczytają Czytelnicy w naszym jutrzejszym dodatku sportowym.

Uroczyste zamknięcie Wystawy Gospodarczej w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ (zz). W dniu wczorajszym nastąpiło w sali OKZZ (Strzelnica) oficjalne zamknięcie Pomorskiej Wystawy Przemysłu, Rzemiosła i Handlu.

Otwarcia uroczystości dokonał w zastępstwie prezydenta miasta wiceprezydent Styczeń, witając imieniem społeczeństwa bydgoskiego delegata Ministerstwa Przemysłu — dyr. Departamentu inż. Gedego, wicewojew. p. Jakubowicza, przedstawicieli władz państwowych i gospodarczych oraz wszystkich przybyłych.

W przemówieniu swoim wiceprezydent z żalem stwierdził, iż względy techniczne nie pozwalają na przedłużenie terminu zamknięcia Wystawy o 2 tygodnie. P. Styczeń złożył również w im. Bydgoszczy serdeczne podziękowanie wystawcom za udział w Wystawie.

Również wicewojew. Jakubowicz złożył w im. wojewody pomorskiego podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się swą pracą do osiągnięcia tak poważnych wyników.

Dłuższy referat wygłosił delegat Min. Przem. dyr. Departamentu inż. Gede, w którym stwierdził, iż Wystawa jst wyrazem tężyzny pracy przemysłu i rzemiosła polskiego. Obroty towarami osiągnięte na Wystawie wynoszą dziesiątki milionów złotych.

W dalszym ciągu dyr. Gede omówił zagadnienia: usprawnienia aparatu wymiany towarowej, usprawnienia i polepszenia jakości produkcji, wzrostu rentowności naszych zakładów oraz arcyważny problem poprawy bytu mas pracujących.

Dyr. Gede złożył imieniem Min. Minca podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uruchomienia warsztatów przem. i rzem. i podniesienia produkcji oraz organizatorom Wystawy.

Z kolei przemawiali wiceprzewodniczący Kom. 600-lecia m. Bydgoszczy dr Haupe i przewodn. Sekcji Wystaw. prezes Izby Rzemieślniczej Godek.

Na zakończenie odczytana została lista nagrodzonych złotymi i srebrnymi medalami wystawców.

Część koncertową uroczystości wykonała orkiestra kolejowa pod batutą p. Preibisza.

Młodociani przestępcy na ławie oskarżonych

BYDGOSZCZ (re). Przed Sądem Grodzkim odpowiadała 17-letnia dziewczyna, bez stałego miejsca zamieszkania, Sroka Irena, oskarżona o wyłudzenie od PUR-u 500 zł na szkodę Skarbu Państwa. Oskarżona zamieszkiwała przez pewien czas w PCK w Inowrocławiu i tam pewnego dnia, wykorzystując nieuwagę koleżanki, skradła jej kartę repatriancką. Po dokonaniu kradzieży Sroka przyjechała do Bydgoszczy i udała się do PUR-u, gdzie opisując swój stan materialny, zdołała uzyskać na podstawie skradzionego dokumentu zapomogę w wysokości 500 zł.

W kilka dni później okradziona koleżanka przyjechała również do Bydgoszczy i przypadkowo spotkała nieuczciwą Srokę, którą po krótkim śledztwie aresztowano i pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawie sądowej oskarżona przyznała się ze skruchą do winy, oświadczając, iż przestępstwo popełniła z konieczności, gdyż nie miała pieniędzy na bilet. Sąd biorąc pod uwagę jej przyznanie się, młody wiek i poprzednią niekaralność, skazał Srokę na trzy miesiące aresztu.

Na tejże ławie oskarżonych zasiadł młody chłopiec, Wiewiórka Kazimierz, oskarżony o kradzież walizki z garderobą na szkodę Kazimierza Günthera. Günther, harcerz ze Świecia, powracał z obozu do domu i zmuszony był zatrzymać się w Bydgoszczy. Oczekując w nocy na pociąg poznał się z rówieśnikiem — Wiewiórką, z którym spędził parę godzin na rozmowie. Nad ranem Günther poszedł się umyć i polecił Wiewiórce pilnowanie swojej walizki z czego skorzystał nieuczciwy chłopiec i popełnił kradzież.

W parę godzin później pokrzywdzony spotkał młodego złodziejaszka na rynku, gdzie usiłował on sprzedać część zawartości walizki. Jak się okazało w komisarjacie MO, Wiewiórka udał się na brzeg Brdy i przebrawszy się w zdobyte ubranie, udał się na targ w celu zdobycia pieniędzy.

Przed sądem oskarżony przyznał się do winy i został skazany na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym. Warunkowo kara ta została mu zawieszona na okres lat trzech.

Podeszły wiek i poprzednia niekaralność

zadecydowały o łagodnym wymiarze kary

BYDGOSZCZ (re). W dniu 28 ub. miesiąca na dworcu w Bydgoszczy Zofia Boćwiakowa oczekując na pociąg, wdała się w ożywioną pogawędkę z pewną swoją znajomą. Obok rozprawiających kobiet stanęła ubogo ubrana kobieta i w zadumie przyglądała się koszykowi Boćwiakowej, w którym spoczywała torebka z dokumentami i gotówką. Smutna postawa starszej pani wzbudziła u kobiet niekłamane współczucie, a jej niespodziewane i bardzo szybkie oddalenie — podziw i podejrzenie.

Przeczucia sprawdziły się. Torebka Boćwiakowej w niewiadomy sposób „ulotniła się". Na krzyk pokrzywdzonej dostojna staruszka Kołodziej Tekla zręcznie upuściła torebkę na ziemię jednak mimo to została przez powiadomioną o kradzieży MO zatrzymana i oddana do dyspozycji sądu.

Na rozprawie oskarżona przyznała się do winy i wyjaśniła, iż powodem nieuczciwego kroku były ciężkie warunki materialne.

W wyniku rozprawy sąd skazał 60-letnią Kołodziej na pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na trzy lata.

Zdrajcy Narodu Polskiego

przed Specjalnym Sądem Karnym w Wyrzysku

TORUŃ (Rf). W dniach 15, 16, 17 i 18 bm. Specjalny Sąd Karny w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wyrzysku rozpatrywać będzie szereg spraw przeciwko zdrajcom Narodu Polskiego, którzy idąc za podszeptem propagandy hitlerowskiej wyrządzali w czasie okupacji krzywdy obywatelom polskim.

Jednym z pierwszych tego rodzaju przestępców jest Antoni Rerek, ur. w 1902 r. Wymieniony piastując stanowisko urzędnika w majątku pozostającym w czasie okupacji pod zarządem niemieckim (Bielany Nowe pow. Wyrzysk) obciążał nadmierną pracą zatrudnionych tam Polaków, donosił na nich do gestapo, bił ich pałką gumową, kopał bez względu na wiek i płeć oraz groził osadzeniem w obozie lub więzieniu. Na skutek takiego postępowania wielu robotników doznało okaleczeń.

Nie inaczej postępował Jan Przybyła, ur. w 1893 r., będąc rządcą w majątku Śmielin (pow. Wyrzysk). Wyszkolony pachołek niemiecki usiłował na każdym kroku Polaków krzywdzić bijąc i znęcając się nad nimi w nieludzki sposób.

Inny znów służalec hitlerowski — Jan Tamas, ul. w 1901 r. jako członek SS i NSDAP dał się dobrze we znaki w czasie okupacji mieszkańcom osady Sadki (pow. Wyrzysk). Wyzyskując swój przyjazny stosunek do Niemców działał on pod każdym względem na niekorzyść Polaków.

Czwartym z kolei oprawcą jest Gustaw Niemannow, ur. w 1900 r., który w 1944 r. doniósł burmistrzowi Wyrzyska Hofmannowi, że Stanisław Błaszczyński grozi Niemcom a w szczególności jemu, tj. Niemannowi, że go zabije skoro tylko stosunki ulegną zmianie. Na skutek donosu Błaszczyński oraz Bronisław Żółecki zostali przez gestapo aresztowani.

Złoczyńcy odpowiedzą za swoje postępowanie przed obliczem polskiej sprawiedliwości.

Tragiczna zabawa granatem

Przy ulicy Kościelnej w Bydgoszczy wydarzył się tragiczny w skutkach wypadek. Niej. Ryszard Śpiewak, lat 7 bawił się „blaszanym pudełeczkiem", którym jak się później okazało, była część pocisku. W zabawie brał również udział 5-letni Bączkowski, zam. przy ul. Jasnej. W pewnej chwili nastąpił nieoczekiwany wybuch. Skutkiem eksplozji obaj chłopcy doznali całego szeregu ciężkich obrażeń. Pogotowie Ratunkowe po udzieleniu poszkodowanym pierwszej pomocy przewiozło ich do Szpitala Miejskiego na Bielawkach.

Dobrze by było, żeby rodzice więcej zwracali uwagi na to, czym się ich dzieci bawią. (stk)

Piotr Perkowski chwali Bydgoszcz muzyczną

Półtora roku trwała orka muzyczna w Bydgoszczy. Ciężka to była orka: pługi co chwila wjeżdżały w kamienie, szkarpy, grube sęki, korzenie.. Dużo czasu zajęło wyrywanie zielsk i chwastów, narosłych w latach odłogu. Lecz pole zgrubsza już zostało przeorane. Wczesną jesienią, ściśle w dniach od 26 do 31 sierpnia br., rzucono ziarno... Działo się to w czasie Wielkiego Festivalu Muzyki Polskiej — wielkiego święta Bydgoszczy i Pomorza. W tych sześciu wielkich dla muzyki polskiej dniach nie sposób było nie zwrócić się po opinię do Piotra Perkowskiego.

Piotr Perkowski — wybitny muzyk, czołowy kompozytor polski — jest równocześnie prezesem Zarządu Gł. Zw. Zaw. Muzyków RP, prezesem Zw. Kompozytorów Polskich, przewodn. Centr. Komisji Art. Zw. Zaw. — wypowiedź więc jego jest nader ważna dla młodego pomorskiego ruchu muzycznego.

— Jestem poruszony entuzjazmem i zapałem tworzenia kultury muzycznej na Pomorzu — mówi prezes Perkowski — czy to na odcinku szkolnictwa, czy życia koncertowego, czy wreszcie niesłychanie ważnej placówce, jaką jest Orkiestra Symfoniczna. Wszędzie widać olbrzymi wysiłek, olbrzymie poświęcenie, umiejętność tak tworzenia jak i utrzymania tych placówek.

„Na podkreślenie zasługuje praca Centralnego Biura Koncertowego w Bydgoszczy, szczególnie praca nad młodzieżą, gdzie cyfra 57 koncertów szolnych jest nielada osiągnięciem.

„Sensacją dla polskiego świata muzycznego, który tak licznie zjechał na wasz Festival, jest poziom Orkiestry Symfonicznej i jej dyrygenta Arnolda Rezlera. Jest to prawdziwa rewelacja dla nas wszystkich, którzyśmy nie

mieli okazji usłyszeć waszej orkiestry a jej dyrygenta ocenić. Wydaje mi się, że Rezler powinien zacząć dyrygować w czołowych orkiestrach polskich, wyjechać zagranicę, by przyjrzeć się z bliska życiu muzycznemu poza granicami Polski. Nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że Orkiestra Symfoniczna w Bydgoszczy musi być za wszelką cenę utrzymana, skoro tak celująco zdała swój egzamin. Chciałbym kilka słów dorzucić jako kompozytor, którego „Sinfonietta" została umieszczona w programie Festivalu. Jechałem do Bydgoszczy z niepokojem, nawet z lękiem przed wykonaniem mego utworu, który jest utworem trudnym nawet dla bardzo dobrych orkiestr, na którym potknął się niejeden znany dyrygent. Lecz już na próbach zauważyłem, jak świetnie zrozumiał „Sinfoniettę" dyrygent i jak dobrze sobie orkiestra z tym utworem radzi.

„Bardzo pocieszającym objawem jest praca Zarządu Zw. Zaw. Muzyków w Bydgoszczy. Wykazuje on dużo rozmachu, inicjatywy i porządku w swych pracach, co jest specjalnie ważnym, a godnym podkreślenia momentem. Zadania bowiem Związku są rozległe i skomplikowane. Poza sprawami ściśle członkowskimi ma on niepoślednią rolę w odbudowie kultury muzycznej kraju. Poważny i pełen poczucia odpowiedzialności stosunek Zarządu ZZM napawa mnie przekonaniem, że życie muzyczne na Pomorzu, mając oparcie na tak dobrej organizacji i na doświadczeniu doskonałych, znajdujących się tu muzyków, będzie się rozwijało jak najpomyślniej dla dobra ziem pomorskich i całej Polski!

Tyle prezes Perkowski.

Oświadczenie to, wespół ze szczerymi wypowiedziami wszystkich muzyków, licznie reprezentujących najwspanialsze ośrodki muzyczne kraju, jak entuzjazm melomanów tak polskich, jak i zagranicznych (były bowiem na Festivalu misje wojskowe USA, ZSRR, Anglii, Francji i Jugosławii) utwierdzają wszystkich bydgoskich muzyków w przekonaniu, że jednak prace ich nie uderzyły w próżnię. Z nowym zapałem przystąpią oni do dalszej pracy, zachęceni słowami uznania. Nic bowiem tak nie dopinguje ludzi dobrze myślących, jak niekłamane pochwały i serdeczne słowa zachęty.

Wł. Bauer

WĘGRZY W BYDGOSZCZY

We wtorek, 17 bm. o godz. 19 na Stadionie Miejskim odbędzie się sensacyjne spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacją kolejarzy węgierskich a miejscowym Zjednoczeniem.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI
Poniedziałek: Szesnastolatka. Wtorek: premiera: Szczęśliwe dni.

MUZEUM MIEJSKIE (Al. 1 Maja 4)
Otwarte codziennie w godz. od do 16, w niedzielę i święta w godz. od 11 do 14.

WYSTAWA GOSPODARCZA
Otwarta codziennie od g 9 do 23.

POMORSKI DOM SZTUKI
Wystawa Okręgu Poznańskiego — Związku Polskich Artystów Plastyków, otwarta codz. od 10 — 13 i od 15 — 18. Wstęp 5 zł.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00

DYŻURY APTEK
Centralna, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14
Pod Złotym Orłem, Stary Rynek, tel. 19-31.

Czytelnicy mają głos

Usprawnić przejazd promem w Fordonie

Prom przez Wisłę w Fordonie, jako środek komunikacyjny Dyrekcji Dróg Wodnych z Torunia ma kursować w określonych godzinach. Jak tymczasem wygląda przewóz ten w rzeczywistości? Motorówka, uruchamiająca prom, psuje się w ostatnim czasie bardzo często. Reperacja jej trwa czasami do kilku dni. Brak rezerwowej motorówki wskazuje na lekceważenie tej sprawy.

Ponieważ motorówka obsługuje jednocześnie budowę mostu i na każdorazowe wezwanie kierownika robót musi mu służyć, godziny odjazdu są dowolnie traktowane przez obsługę, a rolnicy, powracający z targów, zmuszeni są koczować z wozami i końmi w oczekiwaniu na możliwość przejazdu. Gorzej jeszcze jest, gdy czekają auta urzędów i spółdzielni. Przedłuża się bowiem czas podróży i jej koszty, co czasami powoduje nawet duże straty. Drogi przewóz podraża również cenę artykułów pierwszej potrzeby, jakie dowozi rolnik lub spółdzielnia na rynek. Rzecz miałaby się zupełnie inaczej, jeżeli prom byłby w rękach Zarządu miasta lub w rękach inicjatywy prywatnej.

Dziwnym się wydaje, że dotychczas nie wejrzał w ten rozgardiasz czynnik kompetentny. Brak tu doglądu kierowników Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu. Zrozumiałe, że szerzy się niezadowolenie wśród zainteresowanych tym przejazdem co podważa autorytet czynników państwowych. Komu to jest potrzebne?

Oczekujemy wglądu władz w tę sprawę i uregulowania tak ważnej dla nas sprawy komunikacyjnej.

Zygmunt Tw., Fordon

Dwa kawałki za... 5000 złotych

BYDGOSZCZ (zz). Jan Pilipczuk zam. w Jabłonowie (pow. Szubin) przyjechał do Bydgoszczy w celu zakupienia skóry na trzewiki. Na Placu Kościeleckich kupił od nieznanego sprzedawcy skórę za sumę 5.000 zł.

Pilipczuk postanowił rozpakować paczkę i sprawdzić jej zawartość. Niestety, rozczarował się niemile, bo zamiast skóry znalazł 2 kawałki grubej tektury i worek papierowy. Jak się okazało, sprytny oszust miał ze sobą dwa jednakowe pakunki i po wręczeniu poszkodowanemu fałszywej paczki szybko się oddalił. Organa MO wszczęły w tej sprawie dochodzenia.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

6,00 Progr. og.-polski. 8,30 Progr. na dz. bież. 8,35 Muz. operetk. 9,00 Wiad. miejsc. i ogł. 9,10 Dykt. progr. dla radiowęzłów. 11,30 Aud. dla szkół — Wędrówka wzdłuż wybrzeży. Opr. W. Okołowicz. 11,45 Pog. akt. w opr. Fr. Bzamowej. 11,57 Progr. og.-polski. 14,50 Inf. miejsc. 15,00 Aud. słowno-muz. pt. „Jerzy Fryderyk Händel", opr. Z. Ławęska. 15,30 Pog. M. Zydlera pt. Na bursztynowym brzegu. 15,40 Audycja dla młodz. pt. „Trzej bracia", opr. M. Skarzyńska. 16,00 Progr. og.-polski. 22,30 Kron. dnia. 22,35 Konc. ork. jazz. — transm. z kaw. „Tęcza". 23,00 Progr. og.-polski. 23,30 Konc. życz. 24,00 Zak.

Żyj swobodo - Polsko żyj!

Ciąg dalszy ze strony 4-ej.

stawiając naszej tezie Marsyliankę, jedną z najpiękniejszych pieśni bojowych świata. Wszakże rewolucja francuska minęła, a Marsylianka jest nadal hymnem narodowym? Odpowiemy, że analogicznie porywającą pieśnią polską jest Warszawianka. Powstania minęły Warszawianka pozostała jedną z najpłomienniejszych pieśni polskich. Okrzyk „żyj swobodo, Polsko żyj!" wyrywać się będzie zawsze z polskich piersi w suwerennym państwie, jak i w powstańczym zrywie.

Nie jest to brakiem czci i poszanowania naszych hymnów państwowych, jeśli je dostosowujemy do epoki, w której żyjemy. Po odzyskaniu niepodległości w Wielkiej Wojnie przestaliśmy śpiewać „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie", a zaktualizowaliśmy tę przepiękną modliwę słowami „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!"

Czy nie należałoby tak postąpić i z Rotą?

A jeśli tak, to czy niewarto pokusić się o zebranie najpiękniej zaktualizowanych tekstów, by nad nimi — na razie w gronie Czytelników przeprowadzić rodzaj małego referendum?

I jeszcze jedno: Czy koniecznie musimy ciągle zapewniać świat, że „jeszcze" jeszcze Polska nie zginęła. Czemu „jeszcze"? Czemu nie „nigdy"? Bonaparte minął. Dąbrowskiego pamięć niech żyje wiecznie, z ziemi włoskiej jedzie do Anglii Anders, przeszliśmy nie Wartę a Odrę, a Basia nie nadsłuchuje jak nasi walą w tarabany, lecz raczej by wypatrywała w błękitach super-fortecy z bombą atomową. Ja tam osobiście zaktualizowałabym Rotę na uroczyste akademie, a hymnem państwowym ogłosiłabym Warszawiankę (z okazji odbudowy i 2-letniej rocznicy powstania). I myślę, że wielu Czytelników podobnie na to zagadnienie patrzy.

Zofia Żelska-Mrozowicka

Wzrasta tabor Polskiej Żeglugi Śródlądowej

5 holowników usprawni żeglugę na Wiśle

GDAŃSK (kr.) Organizacja Żeglugi Śródlądowej postępuje stale naprzód. Ostatnio ekipa złożona z delegatów Polskiej Żeglugi Państwowej wyjechała do Bremenhafen po odbiór 5 holowników motorowych, każdy o sile 660 KM (3 motory Diesla). Będą one przeznaczone do pracy na Wiśle, co znakomicie usprawni szybkość transportu na tej rzece.

Holowniki przeprowadzone będą kanałami i Odrą do Szczecina, a morzem do Gdańska gdyż są one za szerokie do śluzowania na kanale bydgoskim. Ze względu na zanurzenie 104 cm, — przeznaczone będą do holowania na trasie Gdynia—Gdańsk—Toruń. Będą to najsilniejsze holowniki ze wszystkich, jakie posiada obecnie Żegluga Państwowa.

Niezależnie od tego Polska Żegluga Państwowa prowadzi prace nad wydobyciem dalszych trzech holowników, zatopionych w rejonie Gdańska. Są to „Zamojski", „Lubecki" i „Steinkoller", przedwojenna własność „Vistuli". Po wydobyciu poddane one będą gruntownemu remontowi no stoczniach gdańskich.

Przejęcie portu w Policach przez władze polskie

POLICE (cz). Na podstawie porozumienia z władzami radzieckimi teren miasta i portu w Policach zostanie przejęty w najbliższych dniach przez władze polskie. Centrala Przemysłu Naftowego przejmie zabudowania znajdującej się na terenie Polic dawnej niemieckiej fabryki benzyny syntetycznej. Fabryka posiada 5 zbiorników na płynne paliwo, z tego 2 znajdują się nad wodą w porcie szczecińskim.

Gdyby zorganizowano na terenie dawnej fabryki rafinerię nafty zbiorniki znajdujące się w porcie możnaby zużyć jako stację bunkrową, dostarczającą statkom płynnego paliwa. Sam port przejęty zostanie przez Główny Urząd Morski.

NOWY TRANSPORT KONI

GDAŃSK (am). W ramach wzmożonych dostaw koni unrrowskich dla Polski, 14 bm. wszedł do portu gdańskiego statek amer. „Michael James Monoham", który przywiózł około 650 koni. Ponadto trzy statki szwedzkie „Anton", „Linda" i „Selma" przyszły z transportami papierówki.

2x10000 padło w I dniu ciągnienia na nr 27227 i 82572. Jeszcze można nabyć losy — ciągnienie trwa 5 dni **„Grosz Szczęścia — Rzanny"** Bydgoszcz Al. 1 Maja 25, tel. 32-64 PKO—VI—223 5720 Zamówienia zamiejscowe załatwiam natychmiast. Ciągnienie I. klasy trwa 5 dni

KOMUNIKATY

Zarząd Miejski m. Bydgoszczy ogłasza konkurs na następujące posady nauczycielskie w miejskim szkolnictwie handlowym i spółdzielczym: 1. Na posadę nauczyciela(lki) chemii i fizyki. 2. Na dwie posady nauczycielskie wychowania fizycznego dla dziewcząt. Uposażenie według norm państwowych plus dopłaty z Koła Rodzicielskiego. Oferty z wyszczególnieniem kwalifikacji i odbytej praktyki kierować pod adresem: Dyrekcja Gimnazjum Handlowego i Liceum Administracyjnego, Bydgoszcz, Kopernika 1.

ZAWIADOMIENIA

Niniejszym odwołuję uczyniony ob. Tadeuszowi Adlerowi zarzut, że służył w armii niemieckiej i że widywałem go w mundurze sierżanta tejże armii oraz, że posiadam jego zdjęcia. Za niesłuszny ten zarzut niniejszym ob. Tadeusza Adlera, zamieszkałego w Koninie, przy ul. Zagórowskiej nr 2 publicznie przepraszam. Władysław Szymczak. (1068r

Za długi mego męża Jana Derengowskiego nie odpowiadam. Józefa Derengowska, Brudnowo Koneck. (1040r

NAUKA

Zaangażuję siły nauczycielskie z zakresu rolnictwa i przedmiotów ogólno-kształcących. Inspektor Oświaty Rolniczej, Grudziądz, ul. Legionów nr 34. (1045r

Warszawska Szkoła Masażu Leczniczego i Kosmetyki. Kurs 4-miesięczny Dyr. M. Kasperskiej, Łódź, Piotrkowska 65. Obok teorii daje gruntowną i wielostronną praktykę. Sekretariat 10—18. (753r

KUPNO

Olejarskie maszyny, dobrym stanie kupię. Piśmienne oferty. Poznań, Kochanowskiego 8a/12. (1060r

Gorczycy większe partie kupię. Opróbkowane oferty upraszam do IKP, Bydgoszcz pod „5728". (5728

WŁOSIE końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drążkowski i S-ka, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Pl. Teatralnym). Płacimy najwyższe ceny. (5687

SPRZEDAŻ

Koszule, krawaty i szale marki „Krawat Polski". poleca po cenach fabrycznych Wytwórnia Krawatów, Koszul i Szali Edward Krysiak. Łódź Piotrkowska 136, tel. 137-07

Sprzedam nowe urządzenie całej wytwórni wód gazowych. Oferty kierować do „Dziennika Bałtyckiego", Gdynia pod nr „129". (1064r

Ramy inspektowe
dwusprosowe o wymiarach 100×150 cm dostarcza
Wielkopolska
Spółdzielnia Ogrodnicza
Poznań, Dąbrowskiego 12
telefon 73-55 (947r

Przetarg

Centrala Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi

podaje do wiadomości, że **dnia 19 września 1946 r.** o godz. 13-ej odbędzie się w magazynie **C.Z.Z.P.S. w Łodzi przy ul. Limanowskiego 166** aukcyjna sprzedaż niżej wyszczególnionych skórek futerkowych:

560 szt. błamów baranich imitacje: skunksowych, oposetowych, nurkowych, nutrietowych, tchórzowych, króliczych, sobolowych i farbowanych
620 szt. skór baranich imitacje: nurków, tasmanów, oposetów i inne
10.000 szt. fok (króli)
24 szt. lisów srebrnych
25 szt. lisów rudych
800 szt. króli długowłosych imit. (skunksy i sobole)
7.000 szt. króli naturalnych i innych

Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wykazać się Świadectwem Przemysłowym na b. r. i wpłacić wadium w kwocie zł 50.000,—

Oględziny i informacje w Łodzi pod powyższym adresem w dniu 19 września br. od godziny 9-tej do 12-tej w południe

1032r

Uwaga! Continental Silenta (maszyny cicho piszące) przebudować można jedynie w ZAKŁADZIE REPER. MASZYN BIUROWYCH **J. Skarbonkiewicz, Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15.** Dostarczamy na zamówienie, wszystkich wymiarów pokrowce do maszyn piszących i liczących. Zakupujemy i wymieniamy na dobre maszyny biurowe, nawet zniszczone i połamane. (1051

Bieliznę damską pończochy w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz Łódź Nowomiejska 4. (4695r

Fotoaparaty małoobrazkowe Retina, Leica, Contax-Roleifex i inne kupno — sprzedaż. Jan Pujdak i Ska. Łódź, Piotrkowska 83. (959r

Młyńskie łuszczarki, aspiratory, perlaki, krajalnice, sortownice, częściowo ze składu, dostarcza Ronge, Inowrocław, Narutowicza 57 (846r

Baterie „Centra" wyłączna sprzedaż na województwo poznańskie — północ — Z. Malski, Poznań, Św. Marcina 67, Telefon 20—76. (1011r

Palniki do lamp karbidowych, knoty do lamp naftowych hurtowo wysyła „Reklama", Łódź, Piotrkowska 46. (1004r

KRAWATY i szale, stale nowe wzory Wytwórnia „Włókno", Łódź, 6-go Sierpnia 2, tel. 171-03. Ceny fabryczne. (967r

Przyrząd ostrzenia żyletek, z paskiem skórzanym podwójnym, niezawodny, praktyczny — wielka oszczędność, wygoda Komplet 350,— zł. Wysyłka zaliczeniem. Sprzedawcy poszukiwani. Kraków, Smoleńsk 21/14 „Multo". (853r

Domy z piekarnią, ogrodem sześćsettysięcy zł. Dzierżawy od pięćdziesiąt do dwustumórg. Willę pod Warszawą zamienię na willę w Bydgoszczy, jak również wiele innych domów interesów handlowych, place budowlane poleca, nowe zlecenia przyjmuje Małek, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46. (5718

RÓŻNE

Transport do 8 ton, kierunek Warszawa—Lublin zabiorę. Zgłoszenia IKP,Bydgoszcz nr „5710". (5710

Do zaprowadzonej już wytwórni poszukuję wspólnika z gotówką około 300—400 tys. zł celem uruchomienia dalszych działów produkcji artykułów spożywczych. Oferty kierować do „Dziennika Bałtyckiego" Gdynia pod nr „130". (1065r

Magazyny w Gdańsku, centr. położone, 500 m² piwnic, 400 m² jasnych magazynów, prąd, własna studnia, wciągi el. i ręczne, obszerne stajnie i podwórze, konie i furmanki mam do dyspozycji. Przyjmę skład konsygn. z zaangaż. gotówkowym. Oczekuję propozycji pod „5729" do IKP, Bydgoszcz. (5729

Najsłynniejszy psychografolog darem jasnowidzenia niemylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku Odpowiedzi za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka poczt 475 (856r

PRACA

Pomoc domowa, uczciwa i czysta potrzebna. Bydgoszcz, 20 Stycznia 18/4. (5726

Subagenci na województwa: Gdańskie, Olsztyńskie poważnych fabryk cukierków poszukiwani. Oferty „PAP", Poznań, Mielżyńskiego 8 nr „2646". (1061r

SEKRETARKA Dyrekcyjna do poważnego przedsiębiorstwa handlu morskiego, posiadająca kwalifikacje na wysokim poziomie potrzebna. Oferty: Gdańsk-Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 46b pod „S. 7.". (1051r

Potrzebny Foto-laborant, reflektujemy na siły pierwszorzędne. Foto-Venus, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22. (1055r

Zaangażujemy mgr. farmacji, dobrego fachowca w produkcji laboratoryjno-wytwórczej od zaraz. Zgłoszenia pisemne „Hadroga". Hurtownia drog-apteczna, Laboratorium chemiczne, Bydgoszcz, Matejki 2. (5730

Przyjmiemy natychmiast 4 robotników do prac sez. przy budowie mostu — możliwie z narzędziami — topory. Zgłoszenia Miejskie Zakłady Zaopatrywania w Bydgoszczy, ul. Mennica 6. (1063r

Ucznia młynarskiego poszukuje młyn wodny. Ustarbowo, poczta Wejherowo. (1058r

Doświadczony majster mydlarski poszukiwany do większego przedsiębiorstwa. Oferty IKP, Grudziądz, Małogroblowa 2 „Majster". (1044r

Sekretarkę inteligentną, młodą, sympatyczną poszukuję. Oferty wraz z życiorysem kierować Grudziądz, Poste-restante „Sekretarka". (1046r

Pomocnik zegarmistrzowski potrzebny od zaraz. Topolewski, Świecie n/W., Rynek 11. (5636

Poszukiwanie pracy. Bukieciarz zdolny poszukuje posady. Łaskawe oferty Włocławek, Poste-restante pod „Bukieciarz". (1050r

Potrzebna pomoc domowa, młoda lub starsza. Wiadomość:: Gdynia, Śląska 51, III blok, m. 1. (1024r

Krawiec, czeladnik i uczeń krawiecki potrzebni. Zgłoszenia Schilbach, Gdynia, 10 Lutego 5, m. 4. 988r

Zaangażujemy natychmiast specjalistę do Zakładów Impregnacji Słupów w Suszu. Zgłoszenia kierować Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Mazurskiego Oddziału w Kwidzynie. (970r

ZGUBY

Zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Romualda Przytulskiego. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot. Pieniądze można zatrzymać Romuald Przytulski, Wrzeszcz, Czarna 7/1. ((1052r

Zagubiono portfel w Polanowie, kartę rejestracyjną akt gospodarstwa, akt ślubu. Stefan Fiener, poczta Żydowo, powiat Sławno, woj. szczecińskie. (1042r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam dokument konia, ur. 1936, zagubiony w Gnieźnie. Wojciech Wiśniewski, Przysieka, pow. Gniezno. (1047r

Unieważniam zagubione dokumenty ob. Majchra Henryka, wydane w maju 1946 r. przez RKU Nowogród, oddział Gryfice i zaświadczenie zameldowania w Zarządzie Miejskim Gryfice. (1039r

Unieważniam zagubiony dowód RKU, wydany Częstochowa. Stefan Majewicz, Bydgoszcz. (5716

POSZUKIWANIA

Poszukuję córkę, Felicję Herman, repatriantkę z Wilna. Matka, Franciszka Matyjas, **Sławno, Polanowska 24.** (924r

Cereszkiewiczów Zdzisława i Mariana z Wilna wywiezionych w r. 1942 do Niemiec poszukuje matka Aniela Cereszkiewicz Szczecin, Mikołaja Reja 24/1.

Każdą wiadomość o inż. Walerym Bigay-Mianowskim, podchorążym względnie podporuczniku 12 pułku piechoty, który wyszedł z Krakowa z koszar przy ulicy Warszawskiej, w dniu 4. IX. 1939 r. i był ranny w Banachach pod Biłgorajem w dniu 14. IX. 1939 r. proszę podać na adres: A. Bigay-Mianowska, Kraków, ulica Orzeszkowej nr 5/21. Zwrot dokumentów, które od rannego zabrał podobno jakiś podchorąży za wysokim wynagrodzeniem. (1028r

MATRYMONIALNE

Kupiec, kawaler, lat 32, posiadający 90.000 zł pozna panią posiadającą sklep względnie przystąpi do spółki. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „D. S.". (5709

Lekarka poślubi inteligentnego. Łódź 8. „Pierwszeństwo lekarze". 744r

Student med. poślubi zamożną z dobrej rodziny inteligentną, energiczną, wysoką pannę. Bydgoszcz, IKP, „Współpraca". (744r

Właścicielka nieruchomości poślubi inteligentnego. IKP, Bydgoszcz „Zdrowie". (744r

Panna, lat 43, posiadająca meble, bieliznę oraz cośkolwiek gotówki zapozna pana o prawym charakterze w celu matrymonialnym. Tylko poważne oferty kierować do IKP, Bydgoszcz „1067". (1067r

Samotna, lat 36, energiczna, wysoka, inteligentna, własny interes handlowy, małżeństwo niewykluczone. Oferty tylko poważne. Bydgoszcz, IKP, pod „17". (5725

Brunetka, lat 26, doskonałej prezencji, wykształcona, gospodarna pozna pana z wyższym wykształceniem. Mile widziani lekarze. Oferty możliwie fotografia. IKP, Poznań, Działyńskich 8 pod „Nauczycielka". (1059r

Aromaty owocowe
do lemoniad, soków wódek itp.
polecamy
Piotrkowskie Zakłady Chemiczne
Łódź, Śródmieścia 22 te 200-32

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ulica Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 2429
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 E-20504